

# Dlaczego Polacy rzadko decydują się na PPK?

Niemal rok temu ok. 3 mln pracowników największych polskich firm – zatrudniających ponad 250 osób – zostało zapisanych do Pracowniczych Planów Kapitałowych, czyli nowego sposobu oszczędzania na emeryturę. Pandemia Covid-19 przyćmiła debatę nad PPK, opóźniła rozszerzenie programu na pracowników średnich firm oraz wtrzymała likwidację OFE. Jednak znaczenie tych tematów znów zaczyna rosnąć. W listopadzie do PPK włączonych zostało kolejne 3 mln osób (pracownicy firm zatrudniających od 20 do 250 osób) – a Sejm wznowił prace nad zniesieniem OFE.

Jeszcze na początku 2020 roku, chcąc dowiedzieć się, jakie będą dalsze losy PPK, zrealizowaliśmy badanie ankietowe (wykonawcą był IPSOS). Zostało ono przeprowadzone wśród 805 pracowników dużych firm – a więc osób, które decyzję o wstąpieniu lub rezygnacji z PPK mają już za sobą. Pytaliśmy, jaką podjęli decyzję i co ich motywowało. Poruszyliśmy też szereg innych kwestii, np. czy martwią się o swoją sytuację na emeryturze oraz na ile ich zdaniem można ufać innym ludziom. Na podstawie wyników doszliśmy do wniosku, że ludzie rezygnują z PPK, ponieważ nie ufają państwu. Z kolei osoby, które zdecydowały się zostać w PPK kierowały się głównie obawą o zbyt niską emeryturę z ZUS. W perspektywie kolejnych lat partycypacja w programie może się stopniowo zwiększać. Posłużą temu pozytywne doświadczenia obecnych uczestników programu ale tylko wtedy, gdy równolegle rosnąć będzie kapitał społeczny – co w Polsce następuje, ale bardzo powoli.

## Dlaczego ludzie rezygnują z PPK?

Pierwsza runda PPK zakończyła się co najwyżej umiarkowanym sukcesem. Jedyne ok. 40% zapisanych do PPK pod koniec 2019 zdecydowało się pozostać w programie i wciąż odprowadza na niego składki. Odsetek ten spadł w okolice 30% wśród pracowników małych i średnich firm, którzy dołączyli w lipcu – tak przynajmniej wynika z pierwszych informacji prasowych. Ambicje twórców reformy z pewnością były większe – założyli, że uczestnictwo w programie sięgnie docelowo 75 procent.<sup>1</sup> Duży udział miał zapewnić automatyczny zapis do PPK. Jak dowodzą ekonomiści behawioralni (m.in. R.Thaler) – ludzie rzadko zmieniają domyślne rozwiązania, jakie są im proponowane. Ilość czasu oraz uwagi, jaką mogą poświęcić na rozwiązywanie życiowych problemów jest po prostu ograniczona.

Mimo to, blisko 60% zapisanych do PPK zadało sobie niewielki, ale jednak trud, żeby z tej domyślnej propozycji zrezygnować. Dlaczego? Z naszego badania wynika, że głównym powodem był brak zaufania do państwa. Rezygnujący obawiali się o to, że państwo sięgnie w pewnym momencie po oszczędności zgromadzone na PPK – tak, jak to zrobiło z dużą częścią środków odłożonych na OFE.

---

<sup>1</sup> Na podstawie Oceny Skutków Regulacji do ustawy wprowadzającej PPK.

## Dlaczego zrezygnował/a Pan/Pani z uczestnictwa w PPK?



Źródło: Finansowy Barometr ING, Próba: 214 pracowników firm 250+, którzy zrezygnowali z PPK

Drugim najczęstszym powodem rezygnacji z PPK jest brak gotowości do zainwestowania w plan 2% wynagrodzenia brutto (0,5% w przypadku mało zarabiających). To dość zaskakująca motywacja, gdyż stopa zwrotu z takiej decyzji jest potencjalnie bardzo wysoka. Pracownik, który przystąpi do programu dużo zyskuje. W zamian za wniesioną składkę otrzymuje 1,5% wynagrodzenia w postaci składki pracodawcy oraz wpłatę powitalną (250 zł) i bonus roczny (240 zł) od Skarbu Państwa. Wybrane fundusze musiałyby stracić blisko połowę powierzonych im środków, żeby posiadanie PPK się nie opłacało. Jest to jednak mało prawdopodobne, gdyż strategie inwestycyjne (wymuszone ustawą) są ostrożne.<sup>2</sup> Nasze badanie pokazuje, że wiedza na struktury dopłat od pracodawcy i Skarbu Państwa jest dobrze rozpowszechniona. Tylko dla 27% rezygnujących z PPK powodem jest brak zaufania do funduszy inwestycyjnych – i brak wiary w to, że pomnożą powierzone im środki.

Niechęć do zainwestowania w PPK 2% wynagrodzenia, mimo potencjalnie dużych, choć odłożonych w czasie korzyści, mogą wyjaśnić trzy, wzajemnie się uzupełniające czynniki:

- 1. Krótkowzroczność, czyli silne przedkładanie dobrobytu dzisiaj nad dobrobyt w przyszłości.** Znaczenie tego czynnika jest dobrze zbadane przez psychologów i ekonomistów behawioralnych. Posiadanie większych oszczędności emerytalnych jest dla wielu ludzi, zwłaszcza młodych, na tyle odległą i abstrakcyjną nagrodą, że nie warto się o nią starać – nawet jeśli koszt z tym związany jest niewielki. Potwierdzają to wyniki badań eksperymentalnych jakie dla ING przeprowadził prof. Michał Krawczyk z UW, wg

<sup>2</sup> Fundusze zdefiniowanej daty zakładają lokowanie dużej części środków w obligacje skarbowe; części tym większej im bliżej jest zakładanego momentu wypłaty środków z PPK.

których młodzi Polacy niechętnie oszczędzają bo emerytura jest zbyt odległa a starsi nie doceniają swojej długości życia.<sup>3</sup>

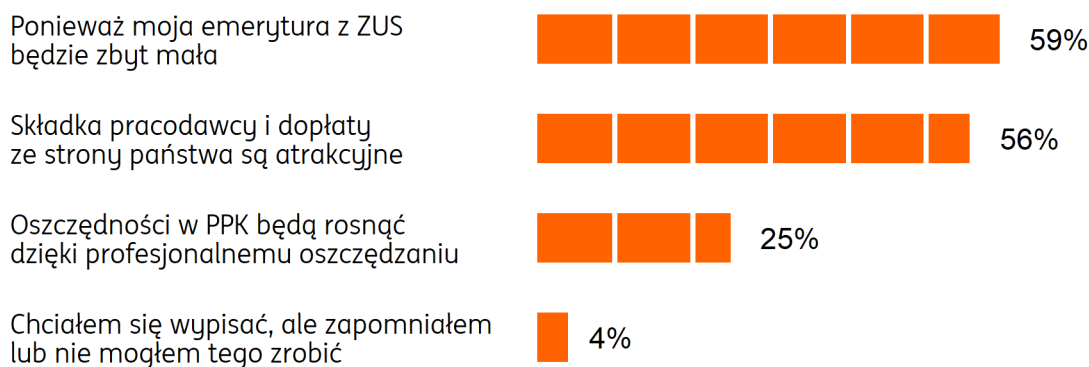
- 2. Brak wiary, że wspomniane korzyści z PPK kiedykolwiek się zmaterializują.** Sprowadza się to ostatecznie do braku zaufania do państwa, że zabezpieczy prawidłowe funkcjonowanie PPK na wiele lat do przodu.

## Dlaczego ludzie zostają w PPK?

Zapis do PPK był w większości przypadków automatyczny.<sup>4</sup> Więc osoby już objęte programem nie musiały mieć szczególnej motywacji do uczestnictwa. Wystarczy, że zapomniały się wypisać. Do tak rozumianej prokrastynacji mało kto się jednak przyznaje. W naszym badaniu zrobiło to jedynie 4% posiadaczy PPK. Pokazuje ono także iż decyzja o postaniu w programie była aktywna (mechanizm Thalera słabo działał) i podparta konkretną motywacją.

Aż 59% osób, które pozostały w programie kierowała się obawami, że ich emerytura z ZUS będzie zbyt mała, aby zapewnić im satysfakcjonujący poziom życia. Badanie pokazuje, że publiczna debata tocząca się na ten temat od wielu lat dotarła do świadomości dominującego odsetka pracowników którzy zdecydowali się przystąpić do PPK. Drugi istotny powód to perspektywa dopłat ze strony pracodawców i państwa.

### Dlaczego zdecydował/a się Pan/i pozostać w PPK?



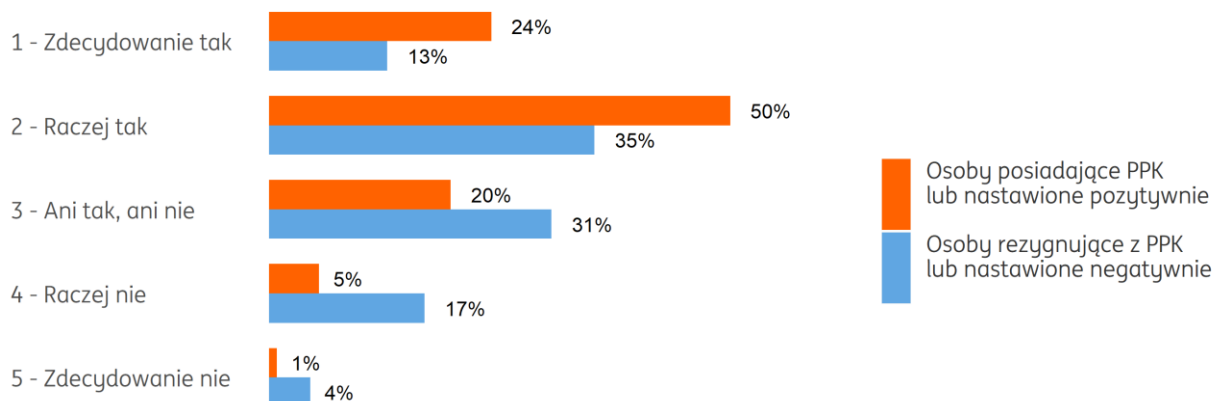
Źródło: Finansowy Barometr ING, Próba: 272 pracowników firm 250+, którzy nie zrezygnowali z PPK

O tym, że obawa przed zbyt niską emeryturą z ZUS jest głównym powodem zapisywania się do PPK świadczy też jeszcze jeden czynnik. Osoby pozytywnie nastawione do PPK częściej martwią się, czy będą mieć wystarczająco dużo pieniędzy na emeryturze niż osoby, które z PPK zrezygnowały lub nie były nawet teoretycznie zainteresowane.

<sup>3</sup> Badanie powstało w ramach Think Forward Initiative ([www.ing.pl/thinkforward](http://www.ing.pl/thinkforward)) a prezentacja ([https://www.ing.pl/\\_files/ugd/1127826](https://www.ing.pl/_files/ugd/1127826))

<sup>4</sup> Wyjątkiem są osoby po 55 roku życia, które mogą się zapisać do PPK, ale nie są zapisywane automatycznie.

## W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani z poniższym stwierdzeniem "Martwię się, czy będę mieć wystarczająco dużo pieniędzy na emeryturze"?



Źródło: Finansowy Barometr ING. Próba: 740 pracowników firm 250+, które mają ustalony stosunek do PPK.

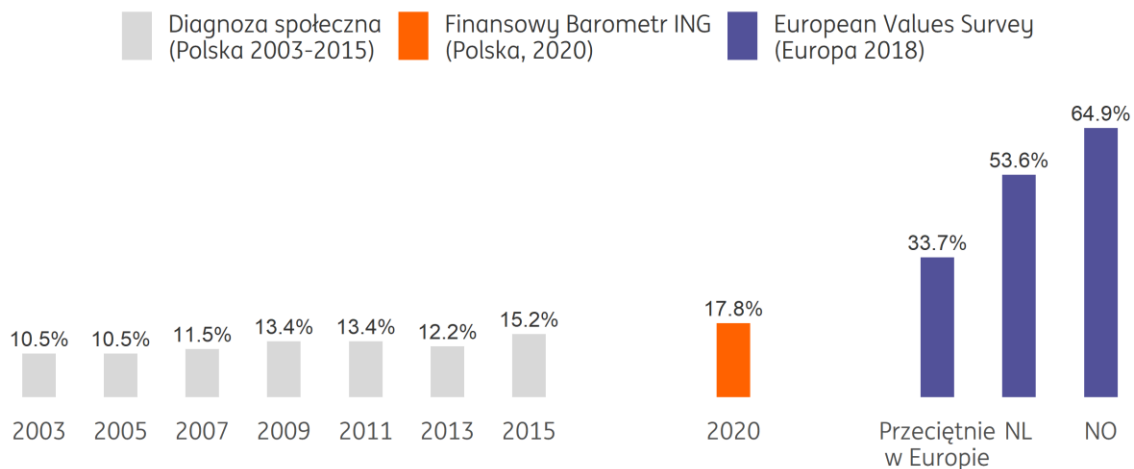
## Problem z kapitałem społecznym

Twórcy systemu PPK liczą na to, że z biegiem czasu posiadacze planów staną się ich ambasadorami. Z każdym miesiącem będą oni gromadzić na PPK coraz więcej środków, oprócz składek własnych i pracodawcy, także wpłaty państwa. Po kilku latach zgromadzony kapitał osiągnie wysokość nawet kilkunastu tysięcy złotych i będzie dawał ważne dla każdego poczucie stabilizacji. Pojawią się też osoby, które wycofają bez przeszkód te pieniądze, gdyż osiągną 60 rok życia, lub będą potrzebowały wkładu własnego do kredytu hipotecznego. Może to skłonić osoby, które zrezygnowały z PPK do zmiany decyzji. Sprzyjać będzie temu także wzrost skłonności Polaków do oszczędzania, jaki widać po wybuchu pandemii COVID-19.<sup>5</sup>

Przeciwko temu optymistycznemu scenariuszowi przemawia jednak niski kapitał społeczny Polaków. Jego wyrazem jest brak zaufania do instytucji publicznych w ogóle. Co gorsza, PPK są oceniane przez pryzmat OFE, w przypadku których państwo faktycznie złamało swoje wcześniejsze zobowiązania. O tym, że kapitał społeczny jest istotnym czynnikiem sukcesu lub porażki PPK świadczą wyniki Finansowego Barometru ING. Poziom kapitału społecznego mierzyliśmy zadając pytanie: „Czy ogólnie rzecz biorąc większości ludzi można ufać, czy też w postępowaniu z ludźmi ostrożności nigdy za wiele?”. W tym samym celu pytanie to, w identycznym brzmieniu, zadawano w Diagnostyce Społecznej oraz w wielu badaniach międzynarodowych (np. European Values Survey). Niespełna 18% respondentów naszego badania wyraziło pogląd, że większości ludzi można ufać. To wyraźnie mniej niż w państwach północnej Europy, zwłaszcza w krajach skandynawskich oraz Holandii.

<sup>5</sup> Więcej na ten temat pisaliśmy w raporcie „Wpływ Covid-19 na finanse osobiste Polaków oraz mieszkańców Europy”, dostępnym na stronie [www.ing.pl/barometr](http://www.ing.pl/barometr)

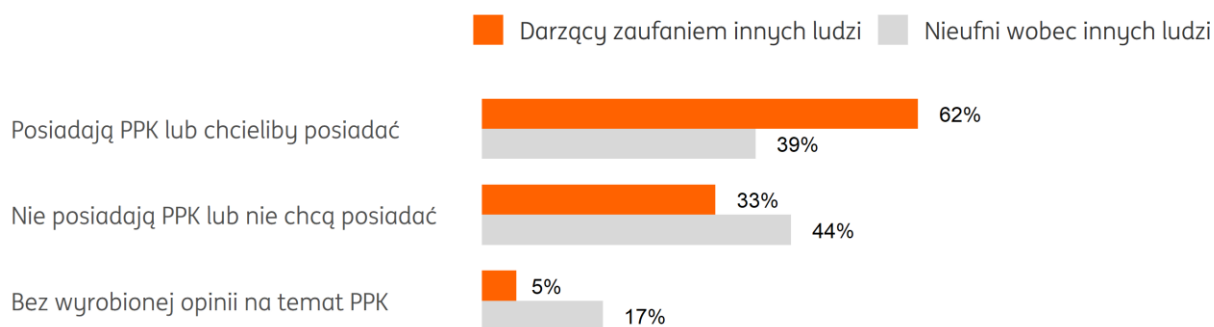
## Odsetek Polaków, deklarujących że większości ludzi można ufać.



Źródło: Finansowy Barometr ING, Diagnoza Społeczna oraz European Values Survey.

Okazuje się, że osoby darzące zaufaniem innych ludzi są też przychylniej nastawione do PPK. Aż 62% z nich ma PPK lub chciałoby mieć, jeśli z jakiegoś powodu nie zostały do niego zapisane automatycznie. 33% zrezygnowało lub nie wyraża zainteresowania. Osoby nieufne wobec innych ludzi cechują się też dużo większą rezerwą wobec PPK. 44% zrezygnowało z planu lub nie jest nim zainteresowane – a tylko 39% stosuje tę formę oszczędzania lub jest nią zainteresowanych.

### Zaufanie do innych ludzi a nastawienie do PPK.



Źródło: Finansowy Barometr ING. Próba: 143 osoby deklarujące, że „większości ludzi można ufać” oraz 603 osoby deklarujące, że „w postępowaniu z ludźmi ostrożności nigdy za wiele”.

## Przyszłość PPK

Uruchomienie programu PPK napotyka na istotne trudności, niektóre z nich są wspólne dla wszystkich krajów (nieumiejętność planowania finansowego – niechęć do oszczędności długoterminowych), inne są specyficzne dla polskich doświadczeń (niski kapitał społeczny, niskie zaufanie do Państwa i siebie nawzajem). Aby cel PPK, a więc podniesienie

bezpieczeństwa emerytalnego Polaków, został zrealizowany potrzebne jest masowe uczestnictwo Polaków w programie.

Naszym zdaniem, uczestnictwo w PPK będzie jednak z biegiem czasu rosnąć, choć będzie to proces bardzo powolny. Poziom 75% mamy szansę osiągnąć w ciągu 20-30 lat. Na korzyść PPK przemawiają dwa czynniki:

1. Stopniowe bogacenie się społeczeństwa, wówczas bariera dochodowa a więc niechęć do przeznaczania 2% pensji na PPK będzie spadać.
2. Stopniowy wzrost kapitału emerytalnego obecnych uczestników programu będzie działał zachęcająco dla innych którzy wszystko przeznaczają na bieżącą konsumpcję.
3. Pandemia COVID-19 na trwałe – jak można przypuszczać, zachwiała poczuciem bezpieczeństwa finansowego Polaków i zwiększyła naszą skłonność do oszczędzania. Uświadomiliśmy sobie, że żyjemy w świecie, w którym z powodu pandemii możemy nagle stracić pracę i dochody. Dlatego jesteśmy bardziej zdeterminowani, by budować oszczędności. Z biegiem czasu będziemy coraz przychylniej patrzeć na PPK, jako na sposób osiągnięcia tego celu.

Aby wesprzeć długoterminowe oszczędzanie konieczne jest niwelowanie poniższych czynników niesprzyjających:

4. Podniesienie kapitału społecznego Polaków. O ile pewne jego przejawy rosną, np. uczestnictwo w organizacjach pozarządowych, poziom zaufania do innych ludzi, o tyle niekoniecznie przekłada się na zaufanie do instytucji publicznych, zwłaszcza państwowych.
5. Krótkoterminowym wsparciem dla oszczędzania długoterminowego będzie recesja wywołana przez Covid-19 i wzrost bezrobocia, które zwiększą skłonność do oszczędzania. Zostanie on jednak częściowo zrównoważony zwiększoną niechęcią do poświęcania części bieżących dochodów na korzyść przyszłych oszczędności.

## Szczegóły badania

Badanie ankietowe zostało przeprowadzone w styczniu 2020 r. przez IPSOS na próbie 805 pracowników firm zatrudniających powyżej 250 osób z różnych regionów Polski, reprezentujących różne branże według ich udziału w zatrudnieniu w Polsce ogółem. Badanie zostało przeprowadzone metodą wywiadów bezpośrednich (CAPI) – przeprowadzanych osobiście, nie przez telefon ani internet.

Badanie zostało sfinansowane przez Think Forward Initiative. Więcej informacji na: <https://www.thinkforwardinitiative.com/>.

### Kontakt

Karol Pogorzelski

Starszy Ekonomista ING

+48 606 368 730

[Karol.pogorzelski@ingbank.pl](mailto:Karol.pogorzelski@ingbank.pl)